

Sygn. akt III AUa 975/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska (spr.)

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

del. SSO Anna Rodak

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Sztuka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 grudnia 2015 r. w Ł.

sprawy **M. R.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji M. R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 31 marca 2015 r. sygn. akt V U 942/14

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Kaliszu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za drugą instancję.

Sygn. akt III AUa 975/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 lipca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, iż M. R. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą nie podlega od 1.02.2014 r. obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu wskazując, że zgłoszenie działalności miało na celu obejście ustawy a jego skutkiem miało być uzyskanie tytułu do ubezpieczeń, a w konsekwencji prawa do zasiłków z ubezpieczenia chorobowego, wobec czego zostało uznane za nieważne (art. 58 § 1 i 2 k.c.).

W odwołaniu od tej decyzji M. R. wniosła o jej zmianę i ustalenie, iż podlega ubezpieczeniu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej od dnia 1.02.2014 r. podnosząc, że nie tylko zgłosiła rozpoczęcie prowadzenia działalności ale ją rzeczywiście wykonywała.

Zaskarżonym wyrokiem z 31 marca 2015r. Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że M. R., urodzona (...), posiada tytuł czeladnika w zakresie fryzjerstwa. W okresie od 31.05.2007 r. do 31.05.2013 r. odwołująca była zatrudniona w zakładzie fryzjerskim matki - K. M. z wynagrodzeniem najniższym. W okresie tego zatrudnienia urodziła dziecko i korzystała z urlopu macierzyńskiego oraz 3-letniego urlopu wychowawczego. Odwołująca mieszka w domu K. M. ale, jak twierdzi, – prowadzi oddzielne gospodarstwo

domowe. Mąż odwołującej prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług remontowych. W okresie po 31.05.2013 r. odwołująca zarejestrowana była jako bezrobotna.

Z dniem 31.01.2014 r. odwołująca zgłosiła w organie ewidencyjnym działalność gospodarczą, której przedmiotem są usługi fryzjerskie. Datę rozpoczęcia działalności wskazała na 1.02.2014 r., przy czym zgłoszenia do ubezpieczeń społeczne z tego tytułu dokonała dopiero 11 marca 2014 r. Decyzją z dnia 21.03.2014 r. Naczelnika Urzędu Skarbowego w O. ustalono stawkę podatku dla odwołującej – według karty podatkowej. W deklaracjach rozliczeniowych odwołująca zadeklarowała następujące podstawy wymiaru: za luty 2014 r. – 5.700 zł, za marzec 2014 r. – 5.700 zł, za kwiecień 2014 r. – 5.700 zł, za maj 2014 r. – 183,87 zł. W dniu 2.05.2014 r. odwołująca zgłosiła roszczenie o zasiłek chorobowy od dnia 2.05.2014 r.

Odwołująca określiła swój przychód za styczeń 2014 r. na kwotę około 5000 zł, przy średnim koszcie jednej usługi około 50-80 zł. Swój dochód odwołująca oszacowała na 2000 zł miesięcznie. Dla celów podatkowych odwołująca ustaliła swój przychód tak, iż ustalono podatek w formie karty podatkowej na 120 zł miesięcznie.

Odwołująca przedłożyła umowę użyczenia z dnia 2.12.2013 r. lokalu w domu matki K. M.. W lokalu były wykonywane prace remontowe. K. M. jest fryzjerką i do dnia 31.05.2013 r. prowadziła we własnym lokalu na terenie własnej posesji działalność gospodarczą w postaci fryzjerstwa. K. M. zakończyła działalność powołując się na stan zdrowia. W okresie poprzedzającym zaprzestanie działalności w każdym roku wykazywała kilkumiesięczne okresy niezdolności do pracy i pobierała z tego tytułu zasiłki chorobowe. K. M. uzyskała świadczenie przedemerytalne - wcześniej na okres 6 miesięcy od 15.07.2013 r. do 31.01.2014 r. została zatrudniona w biurze rachunkowym Dekret, musiała więc ogłosić upadłość swej firmy. K. M. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą była ubezpieczona od najniższej podstawy. K. M. twierdzi, iż w czasie działalności uzyskiwała przychody rzędu 3000-4000 zł miesięcznie. W tym samym lokalu, przy użyciu tego samego sprzętu i materiału, działalność gospodarczą zgłosiła odwołująca.

Zakład fryzjerski jest usytuowany na nieruchomości matki odwołującej, ma oddzielny licznik na prąd i wodę. Odwołująca określiła rachunki za prąd na około 400 zł miesięcznie, za wodę na około 150 zł miesięcznie. (...) odwołująca miała kupować w hurtowni (...), przy czym nie ma na to rachunków i paragonów, poza okresem grudnia 2014 r. oraz stycznia 2015 r. Koszt zakupu materiałów miesięcznie miał być około 1000-1200 zł miesięcznie. Odwołująca nie ma orientacji co do podatku od nieruchomości w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Zakład działał od wtorku do piątku w określonych godzinach, a w soboty na telefon. Dziennie obsługiwała od kilku do kilkunastu osób. Odwołująca nie ma orientacji co do obiegu dokumentów w związku z działalnością, nie współpracuje z żadną księgową. Odwołująca przedstawiła odręczne notatki zawierające nazwiska klientów, które dotyczą jedynie sobót oraz oświadczenia kilku osób, iż miały wykonaną usługę. Na poparcie powyższy twierdzeń odwołująca nie posiada żadnych dokumentów. Nazwiska osób pod oświadczeniami nie odpowiadają nazwiskom wpisanych w odręcznych notatkach z kalendarza. Zakup kasy wykazano w lutym 2015 r. W sierpniu 2014 r. sporządzona została umowa z zakładem oczyszczania na wywóz śmieci. W dniu 18.03.2014 r. odwołująca skierowała pismo do (...) w O. o zmianie osoby prowadzącej działalność gospodarczą, tym że nie było prowadzone ze strony tego organu postępowanie, nie wydano decyzji. Rachunki za energię elektryczną kierowane są na nazwisko K. M., ze wskazaniem jedynie, iż dotyczą w pewnej części zakładu fryzjerskiego.

Ciąża została stwierdzona u odwołującej w dniu 13.01.2014 r. Lekarz nie stwierdził przeciwwskazań do pracy przez wydaniem pierwszego zaświadczenia o niezdolności do pracy. Od 12.05.2014 r. odwołująca korzystała ze zwolnień lekarskich. Dziecko urodziło się w dniu (...)

Sąd Okręgowy uznał, że odwołująca nie prowadziła działalności gospodarczej od dnia 1.02.2014 r. do dnia porodu a podjęła jedynie czynności pozorujące, że rozpoczyna działalność gospodarczą.

Sąd I instancji odmówił wiary zeznaniom odwołującej oraz świadków M. i C. w zakresie ich twierdzeń, że odwołująca w okresie od 1.02.2014 r. do daty porodu prowadziła działalność gospodarczą. Sąd podkreślił, że zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego nastąpiło ze znacznym opóźnieniem w stosunku do daty wskazanej jako data rozpoczęcia działalności gospodarczej. Podobnie co do kwestii podatkowych załatwianych pod koniec marca 2014 r. Wskazał, że

w krótkim czasie od dokonania faktycznych, sprawdzalnych czynności jak zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego i zgłoszenia podatkowe, odwołująca zgłosiła roszczenia o zasiłki chorobowe. Czynności takie jak remont lokalu miały być wykonywane w grudniu 2013 r., z tym że brak jest dokumentów fakt ten potwierdzających. Świadek C. potwierdził wykonywanie remontu, co jest o tyle dziwne, iż mąż odwołującej prowadzi działalność gospodarczą właśnie w dziedzinie remontów. Sąd Okręgowy podkreślił, że odwołująca zadeklarowała wysoką podstawę wymiaru składek, nie wykazując przewidywanych obrotów. Dodatkowo Sąd ten wskazał, że matka odwołującej zakończyła działalność gospodarczą w zakresie fryzjerstwa, aby podjąć zatrudnienie przez 6 miesięcy jako pracownik biurowy w biurze podatkowym, a następnie uzyskać prawo do świadczenia przedemerytalnego. Wykazywała długie okresy zasiłkowe w każdym roku a nadto wskazywała na nieopłacalność działalności, ogłaszając upadłość. Sąd podkreślił, że po przejściu urzędzeń z zakładu matki odwołująca dokonała zgłoszenia działalności gospodarczej w tym samym miejscu, przy czym zastanawiające jest, czemu nie zrobiła tego zaraz po zakończeniu działalności przez matkę. Odwołująca nie zawarła umowy o usługi księgowe z osobą zajmującą się tym zawodowo. Sąd stwierdził, że usługi fryzjerskie są tego rodzaju, iż jeżeli nie są wykonywane na zapisy, to przy ich wykonywaniu klient się nie legitymuje. Stąd za niewiarygodne uznał twierdzenia odwołującej, iż określone osoby poświadczyły korzystanie z usług jej zakładu. Sąd podkreślił, że z karty gwarancyjnej prostownicy nabytej w styczniu 2014 r. nie wynika ani kto ją nabył, ani dla jakich celów.

Przywołując treść art. 6 ust 1 pkt 5 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 1 ust. 1 i art. 4 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 ustawy z dnia 25.06.1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa Sąd wskazał, że ubezpieczony podlegający dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu nabywa prawo do zasiłku chorobowego po upływie 90 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego, przy czym zasiłek chorobowy wynosi miesięcznie 100 % podstawy wymiaru jeżeli niezdolność do pracy przypada w okresie ciąży.

Podkreślił, że podleganie ubezpieczeniom społecznym wynika nie z samego faktu zgłoszenia działalności gospodarczej, ale rzeczywistego jej prowadzenia dlatego, aby ocenić prawidłowość zaskarżonej decyzji, ustalić należało, czy odwołująca faktycznie wykonywała pozarolniczą działalność gospodarczą, do której zgłosiła się od dnia 1.02.2014 r. do daty porodu 13.09.2014 r.

Sąd stwierdził, że zgodnie z art. 2 ustawy z 2.07.2004r. o swobodzie działalności gospodarczej działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Działalność gospodarcza jest działalnością stałą, zorganizowaną, planową, samodzielną, zarobkową, podporządkowaną regułom opłacalności i zysku, a przede wszystkim istniejącą w obrocie gospodarczym. Podkreślił, że odwołująca nie mogła zakładać, iż działalność będzie prowadzona w sposób ciągły, gdyż znajdowała się w ciąży i musiała mieć świadomość, że działalności tej w najbliższej przyszłości nie będzie w stanie realizować, a zwłaszcza w planowanym przez nią zakresie, tj. przynoszącym przychód uzasadniający wysokość deklarowanej podstawy wymiaru składek. Nie skorzystała przy tym z ulgi dla osób rozpoczynających pozarolniczą działalność gospodarczą przewidzianej w art. 18a ustawy systemowej i nie potrafiła w żaden racjonalny sposób wytłumaczyć przyczyny rezygnacji z takiej preferencji. Twierdzenia odwołującej, iż dysponowała środkami finansowymi, które tytułem składek musiała przelać na konto organu rentowego, nie są niczym nieudokumentowane.

Zdaniem Sądu I instancji, czynności podjęte przez odwołującą świadczyły najwyżej o zamiarze podjęcia działalności gospodarczej a nie o jej faktycznym rozpoczęciu do dnia porodu. Rozpoczęcie działalności gospodarczej polega na podjęciu w celu zarobkowym działań określonych we wpisie do ewidencji działalności gospodarczej. Sąd stwierdził, że odwołująca nie miała żadnych urzędzeń do wykonywania usług: posługuje się umową użyczenia lokalu, w którym działalność prowadziła jej matka, oraz urządzeniami, które stanowiły wyposażenie gabinetu matki. Zezwolenia dotyczące możliwości uruchomienia działalności także nie dotyczą odwołującej lecz jej matki, podobnie jak dowody opłat za energię elektryczną. Wykazane oświadczenia o czynionych zakupach w hurtowni kosmetyków, nie wskazują dla jakich celów, dla jakiej konkretnej osoby, dla czyjej działalności były dokonywane. Zdaniem Sądu Okręgowego, odwołująca w dniu 1.02.2013 r. nie była gotowa do realizacji usług wynikających z wpisu do ewidencji a sam fakt dokonywania działań remontowych w lokalu jej matki nie może świadczyć o rozpoczęciu prowadzenia działalności

gospodarczej. Znaczne spóźnienie zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego wskazuje na dostosowywanie daty wskazanej jako rozpoczęcie działalności do wymaganego okresu karencji dla celów zasiłkowych.

Sąd zaznaczył, że odwołująca rejestrując działalność gospodarczą w ciąży, nie mając żadnego doświadczenia zawodowego przy prowadzeniu działalności gospodarczej, nie mając żadnych kontrahentów, nie wiedząc, jakie dochody będzie przynosiła działalność gospodarcza, nie mając żadnych udokumentowanych źródeł dochodu, zadeklarowała postawę wymiaru składek wysoką – ponad 5000 zł miesięcznie, co było zupełnie oderwane od realnych możliwości finansowych, jakie mogłaby przynosić działalność gospodarcza. Deklarując taką podstawę odwołująca wiedziała, iż zapłaci składki na ubezpieczenie społeczne za krótki okres, a potem otrzyma wysokie świadczenia w postaci świadczeń z ubezpieczeń społecznych w związku z ciążą i urodzeniem dziecka. Z doświadczenia Sądu wynika, iż osoby prowadzące działalność gospodarczą zmierzają generalnie do obniżenia jej kosztów, także w zakresie świadczeń na ubezpieczenia społeczne, natomiast zaobserwowaną praktyką stało się deklarowanie najwyższej możliwej podstawy wymiaru składek lub bardzo wysokiej, uwzględniając realia gospodarcze, na ubezpieczenie społeczne w sytuacji spodziewania się otrzymania w spodziewanym bliskim okresie czasu świadczeń z ubezpieczenia społecznego, tak jak jest przy spodziewaniu się dziecka. Działalność gospodarcza, jak każda działalność człowieka, jest działalnością celową, ma przynosić zysk oraz zapewnić prawo do świadczeń w przypadku zaistnienia ryzyka ubezpieczeniowego. Rejestrowanie działalności gospodarczej i to od podstawy wymiaru w sposób nieuzasadniony wysokiej, przy realiach rynku pracy, wysokości wynagrodzeń w gospodarce, szczególnie młodych, wskazuje iż celem osoby rejestrującej działalność nie jest jej prowadzenie lecz osiągnięcie w krótkim, przewidywalnym okresie świadczeń wypłaconych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w wysokości niewspółmiernej do wkładu do tegoż systemu.

Zdaniem Sądu I instancji, dokonując zgłoszenia działalności gospodarczej do ewidencji od dnia 1.02.2014 r., odwołująca wiedziała, iż działalności nie podejmie a podjęte czynności wskazywać miały na pozorowanie czynności prowadzenia działalności gospodarczej przez odwołującą, w sytuacji gdy spodziewała się, iż w krótkim czasie musi zapewnić sobie świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

W świetle powyższych okoliczności Sąd przyjął, że odwołująca nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej do dnia porodu, a jedynie pozorowała takie zachowania przynajmniej do końca 2014 r. Nie mogą one zatem stanowić tytułu podlegania ubezpieczeniom. Za nietrafne uznał Sąd powoływanie się przez odwołującą na uchwałę Sądu Najwyższego z 21.04.2010r. w sprawie II UZP 1/10, wskazując, że istotą niniejszego sporu nie było kwestionowanie wysokości zadeklarowanej przez odwołującą podstawy wymiaru składek, a istnienie tytułu podlegania ubezpieczeniu. Zgłoszona zaś przez odwołującą podstawa wymiaru składek, która w swoich wartościach w sposób istotny odbiega od zwyczajowych norm, nakazuje przyjąć, że jedynym determinantem jej zachowań, pozorujących prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, była chęć wyłudzenia z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nienależnych jej świadczeń na okres zbliżającego się macierzyństwa.

Zgłoszenie się przez odwołującą do ubezpieczeń społecznych z tytułu rzekomego prowadzenia działalności gospodarczej było zatem czynnością pozorną w rozumieniu art. 83 k.c., a tym samym nieważną.

Niezależnie od powyższego Sąd podniósł, że zachowanie odwołującej polegające na zgłoszeniu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej a zmierzające jedynie do tego, aby osiągnąć nieuzasadnione świadczenia i to w znacznej wysokości, kosztem innych osób ubezpieczonych, pozostają w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego i jest nieważne z mocy art. 58 § 2 k.c. Odwołująca naruszyła bowiem swoim zachowaniem zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych wyrażoną w art. 2a ustawy systemowej, jak również zasadę ekwiwalentności opłacanych składek w stosunku do uzyskiwanych świadczeń z funduszu ubezpieczeń społecznych.

Mając powyższe na względzie Sąd oddalił odwołanie jako oczywiście nieuzasadnione na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła M. R., zarzucając:

1/ naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 pkt 2 oraz art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez niezgodne z prawem i stanem faktycznym przyjęcie,

że odwołująca nie spełnia warunków i nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i dobrowolnemu chorobowemu,

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 25.06.1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa przez niesłuszne przyjęcie, że odwołująca uchybiła terminowi w opłacaniu składek, podczas gdy takiego uchybienia skutkującego odmową wypłaty zasiłku nie było,

3/ naruszenie prawa materialnego przez bezpodstawne zastosowanie przepisów kodeksu cywilnego w postępowaniu administracyjnym, jakim jest działalność w zakresie ubezpieczeń, przy braku odniesienia w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych do możliwości takiego stosowania tj. obrazę :

- art. 58 § 2 k.c. przez niesłuszne i sprzeczne z prawem przyjęcie, że działalność odwołującej polegająca na zgłoszeniu pozarolniczej działalności gospodarczej zmierzało jedynie do osiągnięcia nieuzasadnionych świadczeń w znacznej wysokości kosztem innych ubezpieczonych, działanie to było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, naruszało zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych a także zasadę ekwiwalentności składek w stosunku do świadczeń,

- art. 83 k.c. przez niesłuszne i bezpodstawne przyjęcie, że zgłoszenie przez odwołującą do ubezpieczenia społecznego było nieważną czynnością pozorną, co miało wpływ na ocenę materiału dowodowego i wydanie zaskarżonego wyroku,

4/ błąd w ustaleniach polegający na niesłusznym przyjęciu, że odwołująca, opłacając składki zgodnie z deklaracją i zachodząc w ciążę, zmierzała świadomie do obejścia prawa w celu uzyskania świadczeń związanych z ciążą i przyszłym macierzyństwem, podczas gdy ciąża nie stanowi przeszkody do prowadzenia działalności gospodarczej a jej przebieg nie zależy od odwołującej,

5/ błędną i wybiórczą ocenę materiału dowodowego polegająca na niesłusznym i niezgodnym ze stanem faktycznym przyjęciu, że odwołująca nie prowadziła działalności gospodarczej, dowolnym przyjęciu, że zakład fryzjerski przejęty po matce K. M. od 1.02.2014r. był nieopłacalny a K. M. zgłosiła upadłość zakładu co jest nieprawdą, że odwołująca nie posiadała urządzeń i wyposażenia do prowadzenia usług fryzjerskich, chociaż świadkowie zgodnie zeznali, że zakład był w pełni wyposażony, bezpodstawne przyjęcie, że odwołująca była zobligowana do powierzenia remontu zakładu mężowi a nie obcej firmie, bezpodstawne kwestionowanie sposobu rozliczenia odwołującej z Urzędem Skarbowym na podstawie rozliczenia ryczałtowego zgodnie z ustawą z dnia 20.11.1998r o zryczałtowanym podatku dochodowym w zw. z przepisami ustawy z dnia 29.08.1997r. Ordynacja podatkowa podczas, gdy tego typu usługi właśnie w takiej formie są rozliczne a także niesłuszne i niezgodne z prawem przyjęcie, że wysokość ustalonego przez Urząd Skarbowy podatku jest zależna od dochodu, pominięcie przez Sąd wysokości płaconych rachunków za zużycie energii w okresie prowadzonej przez odwołującą działalności, a świadczące o prowadzeniu zakładu fryzjerskiego przez odwołującą, niesłusznym i krzywdzącym podważaniu zgłoszenia zakładu do Państwowej Inspekcji Sanitarnej, wywozu śmieci, pominięcie oświadczeń stałych klientów zakładu oraz sporządzanych na bieżąco zapisów w kalendarzu klientów nowych - które to uchybienia miały wpływ na wynik postępowania sądowego – tj. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 13 k.p.c.

6/ brak legitymacji prawnej do oceny i kwestionowania deklaracji odwołującej zgłaszającej ją do objęcia ubezpieczeniem obowiązkowym emerytalnym, rentowym, wypadkowym i dobrowolnym chorobowym i kreowaniu przez Sąd niesłusznych wniosków w zakresie zamiaru odwołującej,

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji przez uzupełnienie postępowania dowodowego i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: A. C., J. R., S. M., B. C., M. S., A. M. i E. P. na okoliczność świadczonych osobiście przez odwołującą usług fryzjerskich w spornym okresie oraz dowodu z załączonych dokumentów postaci rachunków za energię, umowy o świadczenie usług komunalnych na okoliczność prowadzenia działalności zakładu fryzjerskiego, dokumentów dotyczących przyznania świadczenia przedemerytalnego K. M. na okoliczność, że nie ogłosiła ona upadłości zakładu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle zarzutów sformułowanych przez skarżącą, jak też okoliczności niniejszej sprawy, nie ulega wątpliwości, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji, jako obarczone wadą dotyczącą prawidłowości postępowania dowodowego, ostać się nie może. Konieczne jest zatem uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, zgodnie z dyspozycją art. 386 § 4 k.p.c.

W postępowaniu, którego przedmiot stanowi ustalenie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015r., poz. 121), ocena tego, czy działalność ta rzeczywiście była wykonywana należy do sfery ustaleń faktycznych i podlega ogólnym regułom, obowiązującym w toku postępowania dowodowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. W tym stanie rzeczy nie budzi wątpliwości, że to na odwołującej ciążył w niniejszej sprawie obowiązek wykazania i udowodnienia wadliwości zakwestionowanej przez nią decyzji organu rentowego z 17 lipca 2014r. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 1998r., II UKN 244/98, OSNAP 1999/20/662). Sąd Okręgowy uznał, że M. R. tak scharakteryzowanemu obowiązkowi procesowemu nie sprostала i wobec nie udowodnienia faktu rzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej oddalił jej odwołanie jako nieuzasadnione.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, z uwagi na przebieg postępowania w niniejszej sprawie, stanowiska tego nie można zaakceptować. Z protokołu rozprawy z dnia 25 listopada 2014r. wynika, że Sąd Okręgowy, wbrew dyrektywie zawartej w art. 5 k.p.c. oraz art. 212 § 1 i 2 k.p.c., nie zdecydował się udzielić odwołującej, występującej samodzielnie, niezbędnych pouczeń co do ewentualnych czynności procesowych, w tym przede wszystkim co do konieczności przedstawiania przed Sądem I instancji wszelkich możliwych środków dowodowych na poparcie swych twierdzeń. Za realizację tak opisanego obowiązku nie sposób uznać zapytania, dotyczącego woli złożenia przez odwołującą się bliżej nieokreślonych wniosków dowodowych (protokół rozprawy od 00:29:23 do 00:29:39). Przypomnieć należy, że Kodeks postępowania cywilnego w przepisach art. 5 i art. 212 nakłada na sąd szczególne obowiązki wobec stron i uczestników postępowania działających w sprawie bez pełnomocnika. Sąd powinien udzielić takiej stronie niezbędnej w granicach prawa pomocy, udzielać wskazówek o czynnościach procesowych i pouczać o ich skutkach, nie wyłączając postępowania dowodowego, a to w celu ochrony i realizacji praw podmiotowych stron. Jeśli zatem z okoliczności sprawy wynika, że strona wnosząca odwołanie od decyzji organu rentowego nie przejawia w określonym stopniu aktywności procesowej, to sąd orzekający, w zależności od sytuacji, winien udzielić tej stronie stosownego pouczenia co do czynności procesowych, przy czym pouczenie musi być adekwatne do jej zdolności percepcyjnych, a w wypadku stwierdzenia, że nieporadność strony jest na tyle duża, iż nie pozwala jej na samodzielne wykorzystanie udzielanych jej wskazówek, powinien zwrócić stronie uwagę na możliwość skorzystania z fachowej pomocy prawnej i wyjaśnić zasady uzyskania takiej pomocy z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2014r., I UK 363/13, LEX nr 1482341). Tymczasem Sąd I instancji nie udzielił odwołującej się wskazówek o czynnościach procesowych, w tym o możliwości skorzystania z osobowych źródeł dowodowych (świadków) w celu wykazania faktów, z których odwołująca się wywodzi skutki prawne.

Oczywistą konsekwencją braku realizacji dyrektywy wyrażonej w art. 5 k.p.c. i art. 212 § 1 i 2 k.p.c. stało się zatem sformułowanie przez odwołującą szeregu wniosków dowodowych dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Skarżąca, stawiając zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c., wniosła jednocześnie o przeprowadzenia dowodu z zeznań siedmiu świadków, jak również wskazanych w treści apelacji dokumentów na okoliczność faktycznego wykonywania przez nią działalności gospodarczej od 1 lutego 2014r. Konieczność przeprowadzenia tak znacznej ilości dowodów, mogących w przekonaniu Sądu Apelacyjnego mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, wykracza jednak poza zakreślone przepisami art. 381 i 382 k.p.c. dopuszczalne ramy postępowania dowodowego na etapie postępowania apelacyjnego. Możliwość uzupełnienia, czy ponowienia dowodów w postępowaniu drugoinstancyjnym w modelu tak zwanej apelacji pełnej

nie może bowiem zastąpić obowiązku przeprowadzenia przez sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego w zakresie niezbędnym do prawidłowego ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia oraz rozważenia całego zebranego materiału, bez pomijania jakiegokolwiek jego części, z uwagi na powstanie niebezpieczeństwa jednoinstancyjnego rozpoznania sprawy (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 26 marca 2015r., V CZ 7/15, LEX nr 1677178).

Podkreślić należy, że Sąd Okręgowy z urzędu zobowiązał M. R. wyłącznie do złożenia historii przebiegu ciąży oraz karty ciąży (k.8) i tylko te dowody z dokumentów przeprowadził, poza dokumentami zgromadzonymi w postępowaniu przed organem rentowym i załączonymi przez odwołującą oraz dokumentami dotyczącymi przyznania K. M. świadczenia przedemerytalnego. Dowody z dokumentów obrazujących przebieg ciąży, podobnie jak i dokumenty dotyczące świadczenia przedemerytalnego matki odwołującej nie stanowią materiału dowodowego na zasadniczą sporną między stronami okoliczność, jaką jest faktyczne prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej przez M. R.. W istocie zatem Sąd I instancji nie przeprowadził w niezbędnym zakresie postępowania dowodowego dotyczącego istoty sporu, a to wskutek niepouczenia odwołującej się o czynnościach procesowych i skutkach ich zaniechania, co spowodowało brak pełnej inicjatywy dowodowej po stronie ubezpieczonej. Uznanie przez Sąd drugiej instancji, że orzeczenie Sądu pierwszej instancji nie poddaje się kontroli instancyjnej, gdyż istnieje konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, skutkuje koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, pozostawiając temu Sądowi, stosownie do treści art. 108 § 2 k.p.c., rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy przeprowadzi postępowanie dowodowe w kierunku wynikającym z powyższych rozważań, a więc zbada prawidłowość objętej sporem decyzji w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony z inicjatywy stron, w tym na podstawie dowodów zgłoszonych w apelacji. Sąd ten, dokonując rozważań prawnych, winien zwrócić należytą uwagę na kwestię podlegania przez przedsiębiorcę obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z mocy prawa i brak w takim stosunku ubezpieczenia społecznego elementu umownego, co rzutuje na możliwość oceny „nieważności czynności prawnej” w aspekcie art. 83 k.c. i art. 58 k.c.

Przewodnicząca: Sędziowie: